

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Poziom recyklingu w Polsce jest niewystarczający



Do 2025 roku zgodnie z wymogami UE poziom recyklingu tworzyw sztucznych ma wynosić 55 proc. Dziś w Polsce jest to 25 proc. Brak zmian w systemie gospodarowanie odpadami może spowodować, że środki, jakie UE przeznaczy w kolejnych latach na wsparcie inwestycji w tym zakresie, ominą Polskę - ostrzegają przedstawiciele Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Recyklingu.

- Obecnie recykling tworzyw sztucznych jest na poziomie 25 proc., a w 2025 roku ma to być 55 proc. Przede wszystkim chodzi o likwidację składowania odpadów nieprzetworzonych i maksymalizację odzysku recyklingu - zauważa w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Jerzy Ziaja, prezes zarządu Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Recyklingu (OIGR). - Wydaje się, że dekada to bardzo dużo czasu, ale jeżeli dzisiaj nie stworzymy odpowiednich aspektów ekonomicznych, to środki unijne na gospodarkę odpadami zostaną zablokowane. Co oznacza, że w 2025 roku będziemy w tym samym miejscu co dziś.

Jak podkreśla, w zakresie ogólnego poziomu recyklingu (ok. 41 proc.) Polska jest w ogonie państw europejskich. Problem w tym, że oficjalne dane nie do końca odpowiadają stanowi faktycznemu.

- Dzieje się tak dlatego, że brakuje ekonomii w całym tym przedsięwzięciu. W systemie nie ma zasady „zanieczyszczający płaci”. System, który jest promowany w krajach członkowskich starej Unii Europejskiej, polega na tym, że opłata za unieszkodliwienie odpadu, czyli za selektywną zbiórkę, sortowanie, odzysk i recykling, jest wliczona w opakowanie, które kupuje konsument. W polskim systemie nadal stosowane jest kryterium lokalizacji i ryczałtu: płaci ten, kto zamieszkuje w danej gminie - mówi Jerzy Ziaja.

Prezes OIGR ma nadzieję, że resort środowiska opracuje założenia nowego systemu pod wpływem przyjętego 2 grudnia 2015 roku pakietu dotyczącego gospodarki o obiegu zamkniętym. Wyjaśnia, że jest pięć aktów prawnych w polskim prawie, które powinny być znowelizowane pod kątem nowelizacji dyrektyw Unii Europejskiej.

Nowe propozycje KE zakładają, że do 2030 roku recykling odpadów komunalnych w UE osiągnie poziom 65 proc., odpadów opakowaniowych - 75 proc., a odsetek składowanych odpadów spadnie do 10 proc. Natomiast w przypadku składowania segregowanych odpadów będzie obowiązywał całkowity zakaz. Na wprowadzenie gospodarki zamkniętej ma być przekazane wsparcie finansowe z europejskich funduszy strukturalnych i inwestycyjnych. 650 mln euro ma pochodzić z programu Horyzont 2020 (na badania naukowe i innowacje) oraz 5,5 mld euro ze środków na gospodarowanie odpadami.

- Liczymy na to, że w nowym systemie, jak KE twierdzi, będą instrumenty ekonomiczne, które pozwolą na rozwinięcie się gospodarki recyklingu. To nie jest tylko jedna firma recyklingowa, to są

również firmy produkujące maszyny i urządzenia, firmy, które muszą zabezpieczyć strumień odpadu, czyli firmy zbierające, to są również ludzie, którzy są serwisem dla tych firm – wymienia Jerzy Ziaja. – Kraje, które prawidłowo wdrożyły dyrektywy Unii Europejskiej, w ciągu dwóch lat osiągnęły poziom selektywnej zbiórki taki, jaki my po dziesięciu latach.

Jak podkreśla, pierwszym korkiem mogłoby być wprowadzenie systemu kaucji po opakowaniach napojów.

– Ten system wpłynął na świadomość społeczeństwa państw unijnych i nie tylko. Jest to bodziec finansowy, żeby opróżnione opakowanie zawieźć do sklepu i dostać za to z powrotem pieniądze – mówi Jerzy Ziaja. – Największym kosztem w całym systemie gospodarki zamkniętej są koszty transportu. Jeżeli jedziemy na pusto, to emitujemy ciepło i spaliny do powietrza. Jadąc z odpadem, oszczędzamy na zapłacie za pozbycie się odpadu, wykorzystujemy ten transport do tego, żeby w jedno miejsce zawieźć odpowiednią ilość opakowań po napojach.

Źródło: www.newseria.pl

<http://laboratoria.net/przemysl/25742.html>

Informacje dnia: [Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14 Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14 Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14](#)

Partnerzy